

RAFAŁ STOBIECKI

Katedra Historii Historiografii i Nauk Pomocniczych Historii, Instytut Historii Uniwersytetu Łódzkiego

ORCID: 0000-0002-1458-1657

HISTORIA HISTORIOGRAFII JERZEGO TOPOLSKIEGO

JERZY TOPOLSKI'S HISTORY OF HISTORIOGRAPHY

Abstract

The aim of this article is to present Jerzy Topolski's vision of historiography and the ways of practicing it.

Keywords: Jerzy Topolski, history of historiography, Polish historiography after 1945, methodology of history, theory of history

Słowa kluczowe: Jerzy Topolski, historia historiografii, historiografia polska po 1945 r., metodologia historii, teoria historii

I. Chciałbym zacząć od osobistej refleksji. Moje pierwsze zetknięcie z twórczością Jerzego Topolskiego nastąpiło oczywiście na studiach. Czytałem wtedy *Metodologię historii*, dodam samokrytycznie, z niemałym trudem. Dopiero jednak po zatrudnieniu w Instytucie Historii Uniwersytetu Łódzkiego, moja pierwsza mistrzyni, profesor Krystyna Śreniowska, poleciła mi jako „wakacyjną lekturę” właśnie wydaną *Teorię wiedzy historycznej*. Już sam fakt, że uczyniła to historyczka historiografii, współtwórczyni „łódzkiej szkoły historii historiografii” rozwijającej się pod patronatem Mariana H. Serejskiego, wydaje mi się z dzisiejszej perspektywy znaczący. Jej sugestię odczytuję dziś jako chęć zainteresowania młodego adepta Klio inną niż dominującą w Łodzi wizją historiografii, jako deklarację wyrastającą z przekonania, że zajmując się refleksją historiograficzną, nie można się ograniczać do takiej jej formuły, która jest w gruncie rzeczy rodzajem wyrozumowanej bibliografii zawierającej informa-

cje o autorach i krótkie streszczenia ich dzieł. Także lektura *Teorii wiedzy historycznej* nie była zadaniem łatwym. Dziś wiem, że choćby z racji ówczesnego systemu kształcenia na studiach historycznych byłem do niej w niewielkim stopniu przygotowany. Niektóre strony czytałem po kilka razy, posiłkując się od czasu do czasu *Słownikiem wyrazów obcych* Władysława Kopalińskiego. Jednak lekcja lektury, jaką wówczas odebrałem, była mi pomocna przez całe dalsze, naukowe życie.

W 1986 roku, współpracując z istniejącym do dzisiaj periodykiem *Nowe Książki*, otrzymałem egzemplarz recenzyjny monografii Jerzego Topolskiego *O nowy model historii. Jan Rutkowski (1886–1949)*. Z wielką treścią napisałem wówczas recenzję zatytułowaną „O historyku z Poznania”¹. Czytając ją dziś, wracam do czasów kiedy Topolski objawił mi się nie tylko jako metodolog, ale także jako badacz historiografii. Doceniając walory jego pracy, miałem odwagę sformułować także uwagi krytyczne. Kwestionowałem mianowicie jedną z głównych tez poznańskiego autora, kreującą Jana Rutkowskiego na marksistę, pisząc, że raczej można mówić w tym przypadku o inspiracji marksistowskiej. Także obecnie gotowy jestem tej tezy bronić, pamiętając jednocześnie o różnego typu trudnościach związanych z precyzyjnym definiowaniem pojęcia marksizmu w historiografii.

II. Miejsce historii historiografii w całościowo rozumianym dorobku Jerzego Topolskiego nie zostało, jak mi się wydaje, poddane do tej pory wszechstronnej analizie². Literatura poświęcona postaci autora *Teorii wiedzy historycznej* koncentruje się przede wszystkim na interpretacji jego prac z zakresu metodologii historii, dziejów gospodarczych, niekiedy sięga do innych wątków, jak na przykład historia nauki³. Rzecz charakterystyczna, że nie uczynili tego także wydawcy dwóch zbiorów tekstów Topolskiego, jego uczniowie Wojciech

¹ „O historyku z Poznania (rec.) J. Topolski, *O nowy model historii. Jan Rutkowski (1886–1949)* (Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1986)”, *Nowe Książki* 1 (1987): 118–120.

² Na temat postaci Jerzego Topolskiego szerzej zob. np. Rafał Stobiecki, „Jerzy Topolski (1928–1998). Marksista, który miał odwagę różnić się od innych”, w Rafał Stobiecki, *Historycy polscy wobec wyzwań XX wieku* (Poznań: Wydawnictwo Nauka i Innowacje, 2014), 341–374; Piotr Gałkowski, *Poznawanie dziejów czy wytwarzanie historii? Jerzego Topolskiego przemiany poglądów na uprawianie historii* (Poznań: Fundacja im. Jerzego Kmity, 2019); Jan Pomorski, „Jerzy Topolski jako homo metahistoricus”, w Jan Pomorski, *Homo metahistoricus. Studium sześciu kultur poznających historię* (Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, 2019), 17–92 oraz teksty cytowane w dalszej części artykułu. O historiografii polskiej po 1945 r. zob. Tadeusz P. Rutkowski, *Nauki historyczne w Polsce 1944–1970. Zagadnienia polityczne i organizacyjne* (Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, 2007); Rafał Stobiecki, *Historiografia PRL. Zamiast podręcznika* (Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2020).

³ Zob. np. teksty zamieszczone w dwóch księgach poświęconych Jerzemu Topolskiemu *Między historią a teorią. Refleksje nad problematyką dziejów i wiedzy historycznej*, red. Marian Drozdowski (Warszawa-Poznań: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1988); *Oblicza przeszłości*, red. Wojciech Wrzosek (Bydgoszcz: Wydawnictwo Epigram, 2011). Jednym z niewielu autorów, który we wspomnianych pracach odniósł się do historiograficznej refleksji Topolskiego był Marian Drozdowski, „Od badań regionalnych do syntez dziejów narodowych i historii powszechnej”, w *Między historią a teorią. Refleksje nad*

Wrzosek i Ewa Domańska. Ten pierwszy zadowolił się krótkimi uwagami ogólnymi. Jest to o tyle ciekawe, że w samym zbiorze znalazło się kilka szkiców jego mistrza o wyraźnie historiograficznej proveniencji. Warto jednak przywołać to, co Wrzosek napisał we wstępie do książki *Varia historyczne* wydanej w serii *Klasyki nauki poznańskiej*:

Jerzy Topolski zmagał się w swej twórczości z podstawowymi dylematami poznania humanistycznego i historycznego [...]. Nakłaniał zarówno metodologów, jak i historyków historiografii do przyglądania się praktyce badawczej historii, próbując zaradzić spekulatywności wielu rozważań teoretycznych nad historiografią. Badania historiograficzne inspirowane pytaniami metodologicznymi – to zasługa Topolskiego w polu badań obu dyscyplin. Silnie inspirował środowisko historyków historiografii, w dyskusjach z nim wypracowywał swoje poglądy. Współpraca i przyjaźń z Andrzejem F. Grabskim i Jerzym Maternickim dawała obustronne korzyści [...]. W jej wyniku ukształtowała się swego rodzaju symbioza tradycji M. H. Serejskiego i A. F. Grabskiego z propozycjami metodologicznymi Topolskiego. Powstała więc metodologiczna historia historiografii i historiograficznie wrażliwa metodologia historii. Takie prace jak *Marksizm i historia* (1977) oraz *Nowe idee współczesnej historiografii* (1980) czy udział w prominentnym wydaniu *Great Historians*, dla którego Topolski opracował biogramy historyków polskich, ugruntowały jego pozycję jako historyka historiografii⁴.

Jeszcze mniej miejsca Jerzemu Topolskiemu jako historykowi historiografii poświęciła Ewa Domańska, choć w tym przypadku należy podkreślić, że inny był zasadniczy cel publikacji (przypomnienie przede wszystkim teoretycznych wypowiedzi autora *Metodologii historii*). W wydanej pod jej redakcją antologii zaledwie w kilku miejscach pojawia się historia historiografii, między innymi w podrozdziale dotyczącym mitów w historiografii⁵.

problematyką dziejów i wiedzy historycznej, red. Marian Drozdowski (Warszawa-Poznań: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1988), 17–18.

⁴ Wojciech Wrzosek, „Szkic do portretu Jerzego Topolskiego”, w Jerzy Topolski, *Varia historyczne*, wstęp i dobór tekstów Wojciech Wrzosek (Poznań: Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, 2010), 25–26. Podobna ocena: Wojciech Wrzosek, „Jerzy Topolski 1928–1998”, w *Wybitni historycy wielkopolscy*, red. Jerzy Strzelczyk (Poznań: Wydawnictwo Poznańskie, 2010), 643–644. Intuicja Wojciecha Wrzoska dotycząca relacji Topolskiego z Andrzejem F. Grabskim znajduje potwierdzenie w zachowanej korespondencji. Miałem okazję zapoznać się z nią dzięki uprzejmości Danuty Topolskiej. Korespondencja dowodzi bliskich relacji obu historyków. Listy obfitują we wzajemną wymianę myśli, pokazując, jak często obaj recenzowali nawzajem swoje dzieła, wymieniali się trudno dostępnymi książkami, wspierali się w realizacji naukowych projektów. Niejednokrotnie wspólnie byli także autorami międzynarodowych publikacji, jak stało to się w przypadku tomu *International Handbook of Historical Science. Contemporary Research and Theory*, red. Georg G. Iggers, Harold Parker (Westport: Greenwood Press, 1979).

⁵ Jerzy Topolski, *Teoretyczne problemy wiedzy historycznej. Antologia tekstów*, wybrała, do druku przygotowała i wstępem opatrzyła Ewa Domańska (Poznań: Wydawnictwo Nauka i Innowacje, 2006), 27 i 209–222. Historii historiografii nie ma także w załączonym na końcu książki indeksie pojęć.

Z interesującego mnie punktu widzenia warto także przywołać ostatnią wypowiedź dwójki młodszych przedstawicieli poznańskiej szkoły metodologii historii – Marii Solarzkiej i Macieja Bugajewskiego. Oboje zaczynają od zakwestionowania podnoszonej niekiedy tezy o braku koherencji między twórczością Topolskiego z okresu „marksistowskiego” a jego późnymi pracami odwołującymi się do narratywistycznego zwrotu w teorii historii. Ich zdaniem:

[...] taki obraz epistemologicznego cięcia gubi to, co najważniejsze, to znaczy niewzruszone dążenie Topolskiego do zrozumienia historiografii i jej rozwoju jako nauki o przeszłości w jej zmieniających się formach. Nie jest zatem historiografia na żadnym etapie twórczości autora „Teorii wiedzy historycznej” literaturą rozumianą w opozycji do nauki. Jeśli odwołać się do arystotelesowskiego odróżnienia historii i poezji, można powiedzieć szkiecowo, że w perspektywie Topolskiego z lat dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku zbiór wypowiedzi historiograficznych posiada pole wspólne z poezją w postaci niektórych form elokucyjnych (narratywizacja, metaforyzacja i inne), odróżniając się od tej ostatniej dążeniem do naukowości rozumianej jako postępowanie zgodne ze zmiennymi standardami racjonalności naukowej, definiującej jak dążyć do prawdy⁶.

Ze względu na zasygnalizowane wyżej okoliczności podjęta przeze mnie próba analizy historiograficznego dorobku Jerzego Topolskiego musi mieć charakter szkiecowy. Będę starał się raczej zasygnalizować pewne kluczowe moim zdaniem wątki, niż proponował ich wyczerpującą interpretację.

III. Zacząć wypada od uwag natury semantycznej. Jak Jerzy Topolski rozumiał historię historiografii? W *Metodologii historii* określał tym mianem „rozważania nad rezultatami badania, czyli nad nauką historyczną rozumianą jako zbiór twierdzeń o dziedzinie badanej”. W zaproponowanej w tym dziele koncepcji Topolski postrzegał historię historiografii jako część szeroko rozumianej metodologii historii⁷. Można zaryzykować tezę, że powyższe stanowisko było dowodem swego „imperializmu poznawczego”, polegającego na włączeniu w pole badawcze metodologii historii zarówno historii historiografii, jak i rozważań z zakresu filozofii dziejów. Nie bez znaczenia był także fakt silnego zainspirowania się Topolskiego analityczną filozofią historii (Maurice Mandelbaum i jego kontynuatorzy), często traktującą prace historyczne w sposób jedynie aplikacyjny. *Metodologię historii* można czytać także jako swoisty manifest zbliżania się refleksji nad przeszłością do miana prawdziwej nauki, której zwieńczeniem stała się (stać się miała?) historiografia oparta na teorii materializmu historycznego. W nim to Topolski upatrywał najlepszą platformę integracji nauki, a nauk społecznych w szczególności⁸.

⁶ Maria Solarzka, Maciej Bugajewski, „Historia historiografii jako historia prawdy. Dwugłos o podstawach teoretycznych historii historiografii Jerzego Topolskiego”, *Historia@Teoria* 3, cz. 1 (2017): 124.

⁷ Jerzy Topolski, *Metodologia historii*, wyd. II poprawione i uzupełnione (Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1973), 32.

⁸ Topolski, *Metodologia historii*, 187. Zob. także Jerzy Topolski, „Integracyjny sens materializmu historycznego”, *Studia Metodologiczne* 1 (1965): 5–22.

Takie podejście powoli zanikało w kolejnym fundamentalnym dziele poznańskiego historyka, mianowicie w *Teorii wiedzy historycznej*. W książce tej zdecydowanie mniej jest fragmentów sugerujących myślenie o rozwoju historiografii jako o jednokierunkowej ewolucji prowadzącej od stanów prymitywnych do coraz bardziej dojrzałych, którą odzwierciedlać miały przemiany refleksji historycznej od pragmatycznej do dialektycznej.

Na to miejsce pojawia się teoria systemu nauki historycznej i jego dwojako „determinowanego” rozwoju. W skład owego systemu wchodzi nauka historyczna *sensu stricto* oraz refleksja nad tą nauką – „typu historii historiografii i metodologii historii, które to trzy komponenty wiedzy historycznej traktowane muszą być łącznie”⁹.

W opinii Topolskiego:

rozwój nauki historycznej w jej płaszczyźnie teoretyczno-metodologicznej i ściśle związanej z nią płaszczyźnie wyjaśniania, po części zaś także w płaszczyźnie faktograficznej [...] dokonuje się zatem poprzez powstawanie (ewentualnie wygasanie) coraz to nowych zasad teoretyczno-metodologicznych, z których jedne stają się standardowymi, a inne, przed przejściem do ich szeregu lub eliminacją, zachowują dłużej czy krócej status zasad niestandardowych¹⁰.

Jednocześnie poznański badacz podkreślił drugą determinantę rozwoju nauki historycznej związaną z oddziaływaniem nań „ideologicznej i politycznej sfery świadomości społecznej”¹¹. Zdaniem Topolskiego odbywało się to po prostu w ten sposób:

[...] że historycy jako przedstawiciele społeczeństwa, jako tacy sami jak inni ludzie uczestnicy i świadkowie procesów historycznych i zdarzeń, odzwierciedlali [...] w swym piśarstwie, a nawet, w mniejszym lub większym stopniu piśarstwem tym kształtowali takie czy inne idee (polityczne, społeczne, religijne itd.) [...]¹².

Komentując powyższe uwagi, należy wyraźnie podkreślić, że w *Teorii wiedzy historycznej* historia historiografii odzyskuje swą autonomię, staje się równoprawnym – obok historii właściwej i metodologii historii – elementem systemu wiedzy historycznej. Historiografia traktowana jest jako materiał testowania obecnych w niej standardowych i niestandardowych zasad metodologicznych. To także zasadnicze zadanie jej badaczy. Zmienia się także

⁹ Jerzy Topolski, *Teoria wiedzy historycznej* (Poznań: Wydawnictwo Poznańskie, 1983), 30. Por. Jan Pomorski, „Metodologiczne «boje o historię»”, w *Między historią a teorią. Refleksje nad problematyką dziejów i wiedzy historycznej*, red. Marian Drozdowski (Warszawa-Poznań: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1988), 30; Jan Pomorski, „Metodologia historii a historia historiografii”, w Jan Pomorski, *Spoglądając w przeszłość. Studia i szkice metahistoryczne* (Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii-Curie Skłodowskiej, 2017), 181 (pierwodruk 1986).

¹⁰ Topolski, *Teoria wiedzy historycznej*, 44–45.

¹¹ Topolski, *Teoria wiedzy historycznej*, 45.

¹² Topolski, *Teoria wiedzy historycznej*, 45.

rozumienie przez Topolskiego mechanizmu rozwoju dziejopisarstwa. W niewielkim stopniu przypomina ono już sytuację, w której o stopniu naukowości historii decyduje nasycenie jej treściami o szeroko rozumianym rodowodzie marksistowskim (nawet najbardziej nieortodoksyjnymi), a bardziej proces w którym rywalizują ze sobą różne formy uprawiania refleksji historycznej¹³. Jan Pomorski pisał w związku z tym o widocznej w twórczości Jerzego Topolskiego koncepcji tak zwanej przesuwałej się granicy naukowości, zakładającej, „że kryteria naukowości nie są dane raz na zawsze, lecz zrelatywizowane historycznie”¹⁴. Dodam na marginesie, że w ten sposób uprawianie nie tylko historii historiografii, ale także metodologii historii nabierało charakteru mniej dogmatycznego, a bardziej pluralistycznego.

Wreszcie ostatni z wyróżnionych przeze mnie sposobów postrzegania dziejów nauki historycznej odnajdujemy w pracach Topolskiego z lat dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku. W podręczniku *Od Achillesa do Béatrice de Planissolles*, będącym zapisem wykładów, poznański historyk wyróżnił trzy rodzaje „nauk (czy tekstów – podkr. R.S.) związanych z badaniem przeszłości”¹⁵. Zaliczył doń historię właściwą, metodologię (filozofię) oraz „historię historiografii, czyli historię pracy historyków (badań historycznych)”, która była jego zdaniem „częścią historii właściwej”¹⁶. Dalej autor podręcznika napisał, w dużym stopniu chyba samokrytycznie:

owo pretendowanie pisania o przeszłości do miana nauki [...] bardzo silnie ograniczyło pole widzenia historyków historiografii. Zaczęli oni je utożsamiać z procesem „unaukowiania” narracji historycznej. W ten sposób dzieje te stały się serią opisów rozpatrywanych jako ewolucyjny ciąg etapów rozwojowych, zmierzających do poziomu możliwie jak najbardziej „ściślej” nauki. Takie podejście pozostawiło w cieniu wiele spraw, które w owym dążeniu do „naukowości” konstruowania (w mniemaniu przeważającej liczby historyków – rekonstruowania) wydawały się mało ważne lub zgoła nieważne¹⁷.

Pod wpływem szeroko rozumianego postmodernizmu, czy ściślej *linguistic turn*, Topolski w dużym stopniu odrzucił kluczowe dla jego wcześniejszych

¹³ Ważne pozostaje jednak dla Topolskiego rozróżnienie między historiografią „tradycyjną” i „naukową”. Przy czym kryterium rozstrzygającym jest w tym przypadku stopień nasycenia ich teorią. Topolski, *Teoria wiedzy historycznej*, 22–26. Zob. także Jerzy Topolski, „Idee przewodnie i metody historiografii renesansu i baroku”, w *Europa i świat w początkach epoki nowożytnej*, cz. 2, red. Antoni Mączak (Warszawa: Wydawnictwo Wiedza Powszechna, 1992), 193–218. Inne podejście Topolski zastosował w haśle „Historiografia”, w *Nowa Encyklopedia Powszechna PWN*, t. 2 (Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1995), 763–765, gdzie wyróżnił różne typy historiografii m.in. religijno-kommemoratywną, pragmatyczną, erudycyjną, erudycyjno-genetyczną, strukturalną.

¹⁴ Jan Pomorski, „Historiografia tradycyjna, modernistyczna i postmodernistyczna”, w *Współczesna dydaktyka historii*, red. Jerzy Maternicki (Warszawa: Wydawnictwo Juka, 2004), 131.

¹⁵ Jerzy Topolski, *Od Achillesa do Béatrice de Planissolles. Zarys historii historiografii* (Warszawa: Wydawnictwo Rytm, 1998), 5.

¹⁶ Topolski, *Od Achillesa*, 6.

¹⁷ Topolski, *Od Achillesa*, 6.

rozważań rozróżnienie na „obiektywny” i „subiektywny” wymiar procesu historycznego, innymi słowy na historię w rozumieniu *res gestae* i *rerum gestarum*. Potraktowanie historii, a tym samym historii historiografii, przede wszystkim przez pryzmat tworzonych przez badaczy tekstów zasadniczo zmieniło cel, jaki stawiał przed specjalistami z tej dziedziny. Odtąd zdaniem Topolskiego winni oni skoncentrować się na analizie języka dziejopisów, strukturze narracji historycznej, jej typach, używanych przez poprzedników tropach retorycznych. W zakończeniu książki inaczej zdefiniował także mechanizm rozwoju historiografii. W tym kontekście, w tonie aprobatywnym, przywołał opinię Raymonda Martina, że postęp w tej dziedzinie może być uzyskiwany jedynie przez konfrontowanie różnych interpretacji tych samych zdarzeń¹⁸. Można odnieść wrażenie, że Topolski starał się wzorem między innymi Haydena White’a pobudzić refleksję nad historią, odrzucając jej scjentystyczny kostium na rzecz podkreślenia jej związków z literaturą i sztuką. Tym samym pytanie, w jaki sposób wyjaśniamy dzieje, zmieniało się w pytanie, jak piszemy i jak rozumiemy historię¹⁹.

III. Pobieźny choćby przegląd dorobku Jerzego Topolskiego w dziedzinie historii historiografii zdumiewa swoją wszechstronnością. Znajdujemy w nim syntezy, monografie, artykuły dotyczące poszczególnych epok w dziejach historiografii, teksty zawierające prezentację sylwetek i analizę dorobku czołowych historyków. Stosując typologię Andrzeja F. Grabskiego, można zapytać, jaka forma historii historiografii dominowała w jego twórczości²⁰? Wydaje się, że Topolski wyraźnie uprzywilejowywał jej typ przedmiotowy, zajmujący się wybranymi problemami z zakresu myśli historycznej, kosztem podmiotowego, stawiającego najczęściej w centrum zainteresowania historyczne indywidualności. Potwierdzenie tego faktu znajdujemy zarówno w jego syntezie *Od Achillesa...*, jak i w wielu innych studiach.

Jak w praktyce wyglądało uprawianie historii historiografii przez Jerzego Topolskiego? Ze względu na objętościowe ramy tego artykułu w dalszej części rozważań ograniczę się jedynie do przywołania kilku przykładów, tak aby pokazać, w miarę możliwości, różne formy historiograficznej refleksji poznańskiego badacza.

Zacznę od wzmiankowanego już podręcznika. Jest on zwięzłym wykładem dziejów historiografii od czasów antycznych do współczesności. Jak zaznaczył Topolski, punktem wyjścia jest dla niego historiografia współczesna. Taki za-

¹⁸ Topolski, *Od Achillesa*, 155.

¹⁹ Gałkowski tak o tym pisze: „Istotna dla tego etapu rozwoju myśli Jerzego Topolskiego jest zmiana perspektywy metodologicznej, polegająca na przeniesieniu akcentów z eksplanacji na wymiar tworzenia historiografii. Powyższą zmianę da się zauważyć w nowej charakterystyce relacji, jaka zachodzi między narracją a wyjaśnianiem. Zagadnienie wyjaśniania w narracji zostało potraktowane tutaj nie tyle jako część kontekstu uzasadniania (*context of justification*), lecz jako element filozofii argumentacji (oparty na teorii argumentacji)”, Gałkowski, *Poznanie dziejów*, 119. Szerzej na temat koncepcji narracji u Jerzego Topolskiego z okresu lat dziewięćdziesiątych, zob. Pomorski, *Homo metahistoricus*, 79–91.

²⁰ Andrzej F. Grabski, „Przedmiot i modele badań historiograficznych”, w Andrzej F. Grabski, *Kształty historii* (Łódź: Wydawnictwo Łódzkie, 1985), 75–100.

bieg przypomina nieco stosowanie metody retrogresywnej w mediewistyce. Topolski chciał pokazać niejako korzenie współczesnej historiografii, dokonać bilansu jej osiągnięć z perspektywy końca XX wieku.

Wspomniane założenie zadecydowało zarówno o strukturze książki, jak i rozkładzie treści. Blisko dwie trzecie narracji zostało poświęcone dziejom nauki historycznej w XIX i XX stuleciu. Ciekawym rozwiązaniem, przydatnym z punktu widzenia dydaktycznego, są dołączone do tekstu fragmenty źródeł, w postaci wypisów z dzieł historyków.

Książka Topolskiego wyróżnia się także odmienną od zwykle stosowanych w podręcznikach z zakresu historii historiografii periodyzacją. Poznański badacz nie odwołał się wprost do podziału na epoki, ale skonstruował opowieść o wyraźnie „heroistycznej” wymowie. Nosicielami nowych idei, zmieniającymi praktykę badawczą historiografii i jej miejsce w intelektualnym instrumentarium ludzi są wybitni myśliciele, nie tylko historycy – od Tukidydesa i Herodota, przez Chladeniusa i Rankego, do Foucaulta i Schamy. Ramą spajającą tak pomyślaną opowieść o dziejach historiografii są z jednej strony Achilles symbolizujący związek mitu i historii, z drugiej Béatrice de Planissoles personifikująca umowną granicę między „wielką” a „małą” historią²¹.

W przeciwieństwie do innych tego typu opracowań, w podręczniku nie znajdziemy obszernych danych biograficznych dotyczących twórców historiografii. W centrum zainteresowania Topolskiego pozostały, jak się wydaje, trzy kwestie.

Po pierwsze, śledzenie losów narracji historycznej od jej początków w świecie starożytnym, przez dążenia do jej „unaukowienia”, co najmniej od czasów renesansu, po kwestionujący te wysiłki przełom narratywistyczny. Badacz starał się odtworzyć za każdym razem mechanizm jej koherencji, dostrzegając klucz do niej w „reprezentowanej przez historyka wizji świata i człowieka, w tym wizji procesu historycznego oraz ideologii z różnych poziomów ogólności, aż do osobistych preferencji historyka włącznie”²².

Po drugie, Topolski analizował zmieniające się na przestrzeni dziejów sposoby rozumienia prawdy, w powiązaniu z rozwojem krytyki źródeł. Pisał zatem o prawdzie pragmatycznej, o różnego rodzaju koncepcjach realistycznych, w końcowych partiach zaś odwoływał się do kategorii prawdy konsensualnej.

Po trzecie, wreszcie interesowały go kwestie dotyczące stopniowego poszerzania się pól refleksji historycznej. Topolski zwracał uwagę na trwającą długie lata dominację historii politycznej, narodziny nowych dyscyplin, jak historia kultury czy dzieje gospodarki, wreszcie odnosząc się do XX stulecia, komentował wizje historii globalnej.

Z tych też powodów, czytając książkę, można niekiedy odnieść wrażenie, że jest ona konstrukcyjnie „pęknięta”. Trudno odnaleźć w niej jakąś jedną myśl przewodnią. Swego rodzaju „eklektyzm” widoczny jest chyba najbardziej w warstwie pojęciowej. Topolski odwołuje się do instrumentarium wywodzą-

²¹ Topolski, *Od Achillesa*, 8, 146.

²² Topolski, *Od Achillesa*, 14.

cego się z dwóch przeciwstawnych sobie, w pewnym sensie, wizji historiografii. Językowi z ducha scjentyistycznego towarzyszy język umiarkowanie konstruktywistyczny. Z tej perspektywy książka pokazuje swego rodzaju „zawieszenie” refleksji historycznej między kulturą a nauką. Jej czerpane z jednej i drugiej sfery uzasadnienie.

Podobnie jak w *Teorii wiedzy historycznej*, Topolski starał się łączyć oddziaływanie czynników „zewnętrznych” na historiografię z akcentowaniem jej przemian „wewnętrznych”. Z jednej strony stosunkowo dużo miejsca poświęcał każdorazowo rozważaniom filozoficznym, między innymi sposobom rozumienia czasu czy rekonstrukcji klimatu intelektualnego epoki²³. Z drugiej odwoływał się do „klasycznej” analizy historiograficznej, omawiając wybrane dzieła historyków.

Drugi przykład, do którego chciałbym się odwołać, dotyczy przywoływanej już monografii o Janie Rutkowskim. Mimo upływu lat, do dzisiaj pozostaje ona ostatnim głosem polskiej historiografii o tej postaci²⁴. Można chyba zasadnie postawić tezę, że to najbardziej „klasyczna” praca Topolskiego z interesującej mnie dziedziny. Udanie łącząca w warstwie koncepcyjnej portret intelektualny Rutkowskiego z pisaną z wielkim zaangażowaniem analizą jego poglądów teoretyczno-metodologicznych. Tworzoną przez swojego mistrza wizję historii Topolski starał się „wpisać” w dwa korespondujące ze sobą konteksty.

Pierwszy związany był z ogólnymi przemianami zaznaczającymi się w historiografii od lat trzydziestych XX wieku, które swoją kontynuację znalazły po II wojnie światowej. Nastąpił wówczas okres głębokich reorientacji i przewartościowań dotyczących zarówno sfery historycznej ontologii, jak i epistemologii. Jak wiadomo, szczególnie w pierwszych latach powojennych, przed stalinowską unifikacją, były one udziałem także środowiska polskich badaczy. Krytyce części tradycji historiograficznych II Rzeczypospolitej towarzyszyło poszukiwanie „nowych dróg”, zarówno w sensie metodologicznym, jak i w odniesieniu do potrzebnej, zdaniem większości badaczy, reinterpretacji obrazu dziejów Polski²⁵. Topolski pragnął ukazać swojego bohatera jako „wczesnego prekursora

²³ W innym miejscu Topolski dowodził, że „wpływ przemian w zakresie filozofii, filozofii nauki i humanistyki na pisanie historii historiografii winien się przejawiać w trzech płaszczyznach: 1. W historiograficznej analizie bieżącej [...] produkcji historycznej, by ukazać zachodzące na jej gruncie przemiany nie do opisanie bez uwzględnienia tego wpływu; 2. W przemowianiu z nowej filozofii historii powstających na jej gruncie konstruktywów ułatwiających analizę dzieł historycznych [...]; 3. W reinterpretacji (pojętej jako proces stały) poglądów dawniejszych historyków zgodnie z koncepcją *Wirkungsgeschichte* Gadamera, czyli w stałym uzgadnianiu zmieniających się horyzontów historyka historiografii i historyka dawnego” – Jerzy Topolski, „Historia historiografii wobec wyzwań *linguistic turn*”, w *Metodologiczne problemy syntezy historii historiografii polskiej*, red. Jerzy Maternicki (Rzeszów: Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, 1998), 41.

²⁴ Z późniejszych prac warto zwrócić uwagę na syntetyczny artykuł Krzysztofa Zamorskiego: Krzysztof Zamorski, „Potrzeby badań nad historią gospodarczą”, w *Metodologiczne problemy*, 251–264.

²⁵ Nawiązuję w tym miejscu do tytułu artykułu Henryka Barycza: Henryk Barycz, „O nowe drogi historiografii polskiej”, *Nauka i Sztuka* 2 (1946): 324–336. Tekst pisany był wcześniej, w październiku 1944 r. pod wrażeniem m.in. klęski Powstania Warszawskiego.

modelu historiografii, którą można by nazwać teoretyczno-wyjaśniającą, a zarazem globalną²⁶. Zwracał uwagę na jego współpracę z czołowymi nowatorami dwudziestowiecznej nauki historycznej z kręgu Annales, przede wszystkim z Markiem Blochem²⁷.

Drugi kontekst, który chciałbym tu jedynie zasygnalizować, wiąże się z toczoną wówczas w Polsce dyskusją dotyczącą kształtu polskiej historiografii gospodarczej. Formalnie dotyczyła ona jedynie dziejów gospodarczych epoki przedrozbiorowej, faktycznie jednak, ze względu na wagę ekonomicznej strony procesu dziejowego w obrębie teorii materializmu historycznego, a także ówczesną sytuację w środowisku historyków, miała znaczenie daleko wykraczające poza wspomnianą tematykę. Z dzisiejszej perspektywy można ją chyba uznać za wczesną fazę walki o pozycję (używając terminologii Pierre'a Bourdieu) w obrębie całościowo rozumianej społeczności badaczy przeszłości. Dotyczyła ona odpowiedzi na pytanie, czyja i jaka wizja materializmu historycznego okaże się w środowisku badaczy najbardziej wpływowa i powszechnie akceptowana²⁸.

W przeciwieństwie do okresu stalinowskiego, rozgrywała się ona wówczas jeszcze w gronie historyków, a nie ideologów. Mam na myśli takie nazwiska jak: Natalia Gąsiorowska-Grabowska, jej uczeń Witold Kula, Stanisław Śreniowski i bohater pracy Topolskiego – Jan Rutkowski. Analizując toczącą się wówczas polemikę, między innymi na VII Powszechnym Zjeździe Historyków Polskich we Wrocławiu we wrześniu 1948 roku²⁹, Topolski wyraźnie wypowiedział się w obronie głównych tez swojego mistrza. Dowodził racji stojących za uznaniem podziału dochodów za oś syntezy przedrozbiorowych dziejów gospodarczych, bronił Rutkowskiego przed zarzutami, że nie dostrzegał istoty podziałów periodyzacyjnych w historii (tzw. schematu teorii formacji społeczno-ekonomicznych), wreszcie podkreślał te wątki w twórczości swojego mistrza, które odbiegały od zasady determinizmu ekonomicznego³⁰. Z tego punktu widzenia poddał krytyce rozumowanie Witolda Kuli i innych przedstawicieli środowiska łódzkiego³¹. Zakwestionował także opinię Gąsiorowskiej z recenzji I tomu *Historii gospodarczej Polski* o tym, że teoria materializmu historycznego jest

²⁶ Topolski, *O nowy model*, 7.

²⁷ Topolski, *O nowy model*, 97–100.

²⁸ W kontekście Jerzego Topolskiego pisałem o tym w artykule Rafał Stobiecki, „Między dogmatem ideologa a modernizacją. Marksizm Jerzego Topolskiego”, w *Oblicza przeszłości*, red. Wojciech Wrzosek (Bydgoszcz: Wydawnictwo Epigram, 2011), 53–68.

²⁹ Topolski, *O nowy model*, 234–236.

³⁰ Topolski pisał m.in., że Rutkowski „wskazywał również na oddziaływanie «poszczególnych składników nadbudowy» na podstawę ekonomiczną”. Topolski, *O nowy model*, 253.

³¹ 30 października zorganizowano w Łodzi specjalną dyskusję nad książką Jana Rutkowskiego *Historia gospodarcza Polski*, w której autor nie uczestniczył. W liście do Natalii Gąsiorowskiej (list z 12.12.1946 r.) Rutkowski, chcąc nie tyle odeprzeć zarzuty krytyków, co poszerzyć środowiskową dyskusję, sugerował opublikowanie w *Rocznikach Dziejów Społeczno-Gospodarczych* dwóch artykułów przeglądowych dotyczących stosowania teorii materializmu historycznego w pracach historyków zagranicznych i polskich. Sugerował, aby artykuły napisali sama Gąsiorowska i Witold Kula. W odpowiedzi (list z 30.01.1947 r.) Gąsiorowska odmówiła udziału i zaproponowała, co charakterystyczne, aby teksty napisali:

Rutkowskiemu „obca”³². Na marginesie warto dodać, że sam Rutkowski z różnych powodów (pogłębiająca się choroba, chęć ukończenia drugiego tomu *Historii gospodarczej Polski*) zajmował w tym sporze raczej postawę bierną. Może o tym świadczyć także odmówienie Władysławowi Konopczyńskiemu napisania czy poprawienia rozdziału na temat teorii materializmu historycznego, który miał wejść do ostatecznie zatrzymanej przez cenzurę *Historyki*³³.

Podczas lektury książki Topolskiego rodzi się pytanie, na ile pisząc monografię o Rutkowskim i dowodząc jego marksistowskich poglądów, odwoływał się do własnych doświadczeń związanych z walką o pozycję „pierwszego marksyisty w polskiej historiografii” i polemiki między innymi z Adamem Schaffem³⁴.

Wspomniane dwie książki w żadnym stopniu nie wyczerpują bogactwa historiograficznej refleksji poznańskiego historyka. Na koniec tego wątku wypada choćby wspomnieć o studiach publikowanych w zbiorach zatytułowanych: *Marksizm i historia* (1977)³⁵, *Nowe idee współczesnej historiografii* (1980)³⁶, *Prawda i model w historiografii* (1982)³⁷, wreszcie w książce *Jak się pisze i rozumie historię. Tajemnice narracji historycznej* (1996). W pierwszej z nich pojawiły się pionierskie w historiografii polskiej szkice o Annalistach – Marcu Blochu i Fernandzie Braudel, rozważania o Michelu Foucaultie, chyba pierwszy w polskiej literaturze szkic o psychohistorii, wreszcie uwagi o rodzącej się antropologii historycznej³⁸.

W *Nowych ideach...* odnajdziemy kilka tekstów dotyczących zagadnień z historii Polski, między innymi artykuły poświęcone metodologii syntez dziejów Polski oraz próbom modelowego ujęcia historii gospodarczej.

W wydanej w Łodzi pracy *Prawda i model...* pojawiły się szkice dotyczące zarówno historiografii powszechnej w postaci tekstu o Nicolasic Lenglet du Fresnoy, jednym z prekursorów myśli oświeceniowej, jak i dziejopisarstwa pol-

Stanisław Ehrlich, Stefan Żółkiewski bądź Adam Schaff. Ostatecznie do ich opublikowania nie doszło. Podaję za Topolski, *O nowy model*, 248–249. Z czasem Witold Kula wyraźnie złagodził swoje stanowisko w kwestii oceny znaczenia dorobku Jana Rutkowskiego. Zob. Witold Kula, *Problemy i metody historii gospodarczej*, wyd. II (Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1983), 337.

³² *Roczniki Dziejów Społeczno-Gospodarczych*, II (1947): 159.

³³ Szerzej na ten temat zob. Piotr Biliński, „Kilka uzupełnień na marginesie wydania «Historyki» Władysława Konopczyńskiego”, *Klio Polska* VIII (2016): 180–181.

³⁴ Stobiecki, *Między dogmatem ideologa*.

³⁵ Bibliografia zestawiona przez Marię Danutę Topolską (Maria D. Topolska, „Bibliografia prac Jerzego Topolskiego za lata 1951–1987”, w *Między historią a teorią. Refleksje nad problematyką dziejów i wiedzy historycznej*, red. Marian Drozdowski (Warszawa-Poznań: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1988), 66–133) odnotowuje 12 recenzji tej pracy w prasie specjalistycznej i społeczno-kulturalnej. Z grona historyków pisali o niej m.in. Andrzej F. Grabski, Jerzy Tomaszewski i Jerzy Serczyk, zob. *Między historią a teorią*, 103.

³⁶ „paraDzieło to recenzowali Henryk Michalak i Andrzej Zybortowicz; *Między historią a teorią*, 110.

³⁷ Pracę tę omówili Sławomir Magala, Jerzy Maroń i Jerzy Maternicki; *Między historią a teorią*, 114.

³⁸ Po nich ukazały się dopiero szkice na ten sam temat Andrzeja F. Grabskiego zawarte w książce *Kształty historii*, ukończone w 1981, ale wydane dopiero w roku 1985. Zob. Grabski, *Kształty historii*.

skiego, w tym o Joachimie Lelewelu jako jednym z pionierów historii gospodarczej. W zbiorze tym znalazł się także artykuł o Janie Rutkowskim, niejako zapowiadający przyszłą książkę.

Wreszcie szereg interesujących tropów interpretacyjnych, a zarazem erudycyjnych analiz historiograficznych, znaleźć można w artykule „Jak się pisze i rozumie...”. Z interesującego mnie w tym wystąpieniu punktu widzenia szczególnie wyróżniają się fragmenty dotyczące relacji między mitem a historiografią (Topolski nawiązywał tu do wcześniejszych ustaleń Witolda Kuli, mniej więcej w tym samym czasie pisał o tej kwestii także Andrzej F. Grabski), historiograficzne rozważania na temat Holokaustu czy też erudycyjny szkic poświęcony twórczości Ernsta Kantorowicza.

Co zupełnie zrozumiałe, nie wszystkie z tych tekstów jednakowo wytrzymały próbę czasu (mam na myśli te, które powstały przed 1989 r.), jednak w momencie ich ukazania się udanie popularyzowały w polskim środowisku idee historiografii czy szerzej – humanistyki zachodniej. Było to szczególnie istotne ze względu na trudną dostępność niektórych prac w ówczesnych polskich bibliotekach i niewielką ilość przekładów. Topolski podejmował w nich zarówno tematy nowe, jak wspomniany szkic o Lelewelu, jak i jakoś już zadomowione w polskiej refleksji historiograficznej, na przykład interpretacja rozbiorów w historiografii polskiej i niemieckiej do 1939 roku³⁹. Z kolei w *Jak się pisze i rozumie...* po raz kolejny wystąpił w roli komentatora i popularyzatora najnowszych prądów w historiografii światowej.

IV. W krąg zainteresowań „klasycznej” historii historiografii wchodzi trzy korespondujące ze sobą domeny. Po pierwsze, badania nad infrastrukturą nauki historycznej – dziejami instytucji, szkół, seminariów, towarzystw naukowych. Po drugie, studia nad zmieniającymi się założeniami teoretyczno-metodologicznymi historiografii. Po trzecie wreszcie, historycy historiografii często interesują się wizją dziejów powszechnych czy narodowych kreowaną w obrębie takiego czy innego kręgu kulturowego, wybranej tradycji historiograficznej bądź środowiska historycznego.

Spoglądając z tej perspektywy, Jerzy Topolski nie był „klasycznym” historykiem historiografii i nie uprawiał w jednakowym czy choćby w porównywalnym stopniu wszystkich zasygnalizowanych wyżej dziedzin. Stworzył swój własny, oryginalny model uprawiania tej dyscypliny. Refleksja historiograficzna była dla niego pretekstem do snucia rozważań teoretyczno-metodologicznych. W tym sensie nie konkurowała ona, ale raczej korespondowała z tą wizją historii historiografii, która była rozwijana w ośrodku łódzkim przez Mariana H. Serejskiego i jego uczniów. Cechą charakterystyczną tej drugiej, szczególnie po 1956 roku, było po pierwsze to, że silniej zakorzeniła refleksję nad przeszłością w kulturze, a po drugie otwierała się na inne, pozanaukowe formy myślenia historycznego, czego przykładem mogą być podjęte przez Krystynę Śreniowską studia nad bohaterami narodowymi⁴⁰. Jednocześnie, tu zga-

³⁹ Mam na myśli pracę Mariana H. Serejskiego: Marian H. Serejski, *Europa a rozbiory Polski. Studium historiograficzne* (Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1970).

⁴⁰ Krystyna Śreniowska, *Kościuszko. Kształtowanie się poglądów na bohatera narodowego 1794–1894* (Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1964). Zob. także drugie,

dzam się z Marią Solarską, Topolski bronił idei prawdy. Uznawał ją za element (cechę?) tożsamościową historii, bez niej przestaje ona być sobą. Z tego punktu widzenia musi pozostawać w centrum wykładu z historii historiografii⁴¹.

Topolskiego interesowało przede wszystkim myślenie o historii, w tym fenomen historyczności, odpowiedź na pytanie, jak ludzie w następujących po sobie epokach radzili sobie z przeszłością, jak ją rozumieli i dlaczego. W ten sposób tworzył ogólne ramy dla bardziej specjalistycznych studiów historiograficznych, wyposażał je w niezbędny kontekst, hierarchizował zasadnicze problemy. Podkreślając dialogiczny wymiar namysłu nad przeszłością, uparcie budował w polskim środowisku fundamenty metodologicznej autorefleksji. Wykorzystywał do tego zarówno metodologię historii, jak i historię historiografii. Tym samym tworzył warunki do ich bliskiego współdziałania. Temu przesłaniu, w miarę swoich możliwości, starają się być wierni jego następcy reprezentujący obie „siostrzane” dyscypliny.

BIBLIOGRAFIA

- Barycz, Henryk. „O nowe drogi historiografii polskiej”. *Nauka i Sztuka* 2 (1946): 324–336.
- Biliński, Piotr. „Kilka uzupełnień na marginesie wydania «Historyki» Władysława Konopczyńskiego”. *Klio Polska* VIII (2016): 175–182.
- Drozdowski, Marian. „Od badań regionalnych do syntez dziejów narodowych i historii powszechnej”. W *Między historią a teorią. Refleksje nad problematyką dziejów i wiedzy historycznej*, red. Marian Drozdowski, 6–20. Warszawa–Poznań: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1988.
- Galkowski, Piotr. *Poznawanie dziejów czy wytwarzanie historii? Jerzego Topolskiego przemiany poglądów na uprawianie historii*. Poznań: Fundacja im. Jerzego Kmity, 2019.
- Gąsiorowska-Grabowska, Natalia. „(rec.) Rutkowski, Janusz. *Historia gospodarcza Polski*, t. 1. Poznań: Księgarnia Akademicka, 1947”. *Roczniki Dziejów Społeczno-Gospodarczych* II (1947).
- Grabski, Andrzej F. „Przedmiot i modele badań historiograficznych”. W Andrzej F. Grabski, *Kształty historii*, 75–100. Łódź: Wydawnictwo Łódzkie, 1985.
- International Handbook of Historical Science. Contemporary Research and Theory*, red. Georg G. Iggers, Harold T. Parker. Westport: Greenwood Press, 1979.
- Kula, Witold. *Problemy i metody historii gospodarczej*, wyd. II. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1983.
- Między historią a teorią. Refleksje nad problematyką dziejów i wiedzy historycznej*, red. Marian Drozdowski. Warszawa–Poznań: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1988.

zmienione wydanie: Krystyna Śreniowska, *Kościuszko – bohater narodowy. Opinie współczesnych i potomnych 1794–1946* (Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1973). Szerzej na ten temat Rafał Stobiecki, „Historia historiografii. Studium z dziejów tożsamości dyscypliny na przykładzie ośrodka łódzkiego”, *Historia@Teoria* 1 (2017): 108–121.

⁴¹ Maria Solarska, „O prawdzie w historiografii – pragmatycznie i idealistycznie”, *Historia@Teoria* 3, cz. 1 (2017): 125–126. Por. Jerzy Topolski, *Jak się pisze i rozumie historię. Tajemnice narracji historycznej*, wyd. III (Poznań: Wydawnictwo Poznańskie, 2008), 302–304.

- Oblicza przeszłości*, red. Wojciech Wrzosek. Bydgoszcz: Wydawnictwo Epigram, 2011.
- Pomorski, Jan. „Historiografia tradycyjna, modernistyczna i postmodernistyczna”. W *Współczesna dydaktyka historii*, red. Jerzy Maternicki. Warszawa: Wydawnictwo Juka, 2004.
- Pomorski, Jan. „Jerzy Topolski jako homo metahistoricus”. W Jan Pomorski, *Homo metahistoricus. Studium sześciu kultur poznających historię*, 17–92. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, 2019.
- Pomorski, Jan. „Metodologia historii a historia historiografii”. W Jan Pomorski, *Spoglądając w przeszłość. Studia i szkice metahistoryczne*, 167–182. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii-Curie Skłodowskiej, 2017.
- Pomorski, Jan. „Metodologiczne «boje o historię»”. W *Między historią a teorią. Refleksje nad problematyką dziejów i wiedzy historycznej*, red. Marian Drozdowski, 28–38. Warszawa–Poznań: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1988.
- Rutkowski, Tadeusz P. *Nauki historyczne w Polsce 1944–1970. Zagadnienia polityczne i organizacyjne*. Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, 2007.
- Serejski, Marian H. *Europa a rozbiory Polski. Studium historiograficzne*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1970.
- Solarska, Maria. „O prawdzie w historiografii – pragmatycznie i idealistycznie”. *Historia@Teoria* 3, cz. 1 (2017): 123–130.
- Solarska, Maria, Maciej Bugajewski. „Historia historiografii jako historia prawdy. Dwugłos o podstawach teoretycznych historii historiografii Jerzego Topolskiego”. *Historia@Teoria* 3, 1 (2017): 123–130.
- Stobiecki, Rafał. „Historia historiografii. Studium z dziejów tożsamości dyscypliny na przykładzie ośrodka łódzkiego”. *Historia@Teoria* 1 (2017): 108–121.
- Stobiecki, Rafał. „Jerzy Topolski (1928–1998). Marksista, który miał odwagę różnić się od innych”. W Rafał Stobiecki, *Historycy polscy wobec wyzwań XX wieku*, 341–374. Poznań: Wydawnictwo Nauka i Innowacje, 2014.
- Stobiecki, Rafał. „Między dogmatem ideologa a modernizacją. Marksizm Jerzego Topolskiego”. W *Oblicza przeszłości*, red. Wojciech Wrzosek, 53–68. Bydgoszcz: Wydawnictwo Epigram, 2011.
- Stobiecki, Rafał. „O historyku z Poznania”. *Nowe Książki* 1 (1987): 118–120.
- Stobiecki, Rafał. *Historiografia PRL. Zamiast podręcznika*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2020.
- Śreniowska, Krystyna. *Kościuszko – bohater narodowy. Opinie współczesnych i potomnych 1794–1946*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1973.
- Śreniowska, Krystyna. *Kościuszko. Kształtowanie się poglądów na bohatera narodowego 1794–1894*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1964.
- Topolska, Maria D. „Bibliografia prac Jerzego Topolskiego za lata 1951–1987”. W *Między historią a teorią. Refleksje nad problematyką dziejów i wiedzy historycznej*, red. Marian Drozdowski, 66–133. Warszawa–Poznań: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1988.
- Topolski, Jerzy. „Historia historiografii wobec wyzwań *linguistic turn*”. W *Metodologiczne problemy syntezy historii historiografii polskiej*, red. Jerzy Maternicki, 39–48. Rzeszów: Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, 1998.
- Topolski, Jerzy. „Historiografia”. W *Nowa Encyklopedia Powszechna PWN*, t. 2, 763–765. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1995.
- Topolski, Jerzy. „Idee przewodnie i metody historiografii renesansu i baroku”. W *Europa i świat w początkach epoki nowożytnej*, cz. 2, red. Antoni Mączak, 193–218. Warszawa: Wydawnictwo Wiedza Powszechna, 1992.
- Topolski, Jerzy. „Integracyjny sens materializmu historycznego”. *Studia Metodologiczne* 1 (1965): 5–22.

- Topolski, Jerzy. *Jak się pisze i rozumie historię. Tajemnice narracji historycznej*, wyd. III. Poznań: Wydawnictwo Poznańskie, 2008.
- Topolski, Jerzy. *Metodologia historii*, wyd. II. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1973.
- Topolski, Jerzy. *Od Achillesa do Béatrice de Planissolles. Zarys historii historiografii*. Warszawa: Wydawnictwo Rytm, 1998.
- Topolski, Jerzy. *Teoretyczne problemy wiedzy historycznej. Antologia tekstów*, wybrała, do druku przygotowała i wstępem opatrzyła Ewa Domańska. Poznań: Wydawnictwo Nauka i Innowacje, 2006.
- Topolski, Jerzy. *Teoria wiedzy historycznej*. Poznań: Wydawnictwo Poznańskie, 1983.
- Wrzosek, Wojciech. „Jerzy Topolski 1928–1998”. W *Wybitni historycy wielkopolscy*, red. Jerzy Strzelczyk, 643–644. Poznań: Wydawnictwo Poznańskie, 2010.
- Wrzosek, Wojciech. „Szkic do portretu Jerzego Topolskiego”. W Jerzy Topolski, *Varia historyczne*, wstęp i dobór tekstów Wojciech Wrzosek, 9–30. Poznań: Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, 2010.
- Zamorski, Krzysztof. „Potrzeby badań nad historią gospodarczą”. W *Metodologiczne problemy syntezy historii historiografii polskiej*, red. Jerzy Maternicki, 251–264. Rzeszów: Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, 1998.